

Prenumerata miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 2000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-parelowy jednoszpaltowy: przed tekstem 350 mk.; w tekście 500 mk.; za tekstem 200 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

PERSKIE DYWANY

kulemi, palasy, fabryczne makaty, pianino i inne. Kupuje i płaci najwyższe ceny przyjezdny warszawski kupiec, bawiący czas. tylko do soboty. Pożąd. są pośredn. Adr. Hotel „Litewski“ ul. Wielka 74, pok. 15.

Bank Towarzystw Spółdzielczych

Oddział w Wilnie.

MICKIEWICZA 29, 5555 (DOM WŁASNY).

Bank prowadzi wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące. Nadto Bank sprzedaje:

8% Państwową Pożyczkę Złotą

Miljonówki

4¹/₂% L. Z. Wil. Banku Ziemskiego.

Dla wygody miejscowego Kupiectwa, Bank wybudował na dziedzińcu swej nieruchomości magazyny towarowe i udziela pożyczki na zastaw towarów.

CYRK A. Ciniselli

WILNO, LUDWISARSKA 4.

Dyr. A. Ciniselli — nowa tresura koni. **4-POLUKS** - 4 świetni gimnastycy. **A. BRAN** — popis zonglerki. **M-r BAGOR** — mistrz jazdy na motocyklu. **Nasi marynarze** w pozatem **BIM I BOM** **5-BASSI** - 5. **FRIKO, BORRY** i inni w nowych produkcjach i repertuarze. W sobotę 18 i niedzielę 19 listopada 2 - dwa przedstawienia - 2 o jednakowym programie. Początek 1 o g. 4 pop. 11 o g. 8 w. Bilety do nabycia w kasie cyrku od g. 11 r. do 2 pop. 1 od 6 pop. bez przerwy.

Od 16 listopada zmiana programu i repertuaru. codziennie o g. 7 w.

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

Poraz pierwszy w Wilnie **8-KAYTONS** - 8 rekord sztuki akrobatycznej. ŚWIATOWA ATRAKCJA.

Doktór **R. Szabad-Gawrońska**

powróciła

Przyjęcia codziennie od 3—5. Teatralna 4, m. 4, tel. 642.

Dziś 16-go listopada w **SALI MIEJSKIEJ** odbędzie się tylko jeden **KONCERT**

znanego wykonawcy cygańskich romansów i pieśni

JUREGO MORFESSI

z udziałem znakom. skrzypka **Alberta MEJFA** przy fortepianie prof. **A. PIOTROWSKI**.

Bilety do nabycia w kasie Sali od god. 11 rano cały dzień.

pieśni wesołe
pieśni upragnione
pieśni miłości i żalu.

Zawiadomienie.

Zarząd Związku Artystów Sztuki Kinematograficznej podaje do ogólnej wiadomości, że p. Eugenjusz Rogala Turski został zrzucony ze stanowiska prezesa rzeczywistego, vice-prezesa honorowego i wykreślony z listy członków naszego związku

Zarząd.

Mikołaj Kler który przeszedł nielegalnie granicę i znajduje się w więzieniu w Równie poszukuje swego ojca inżyniera komunik. drog. **Bruno Dżonowicza Kler** i prosi o interwencję w starostwie Rówieńskim. Adres rodziny: Równie, Etap Emigracyjny, Czerwony Krzyż. Osoby posiadające wiadomość o Brunonie Kler prosimy o zawiadomienie.

WIECZORNE KOEDUKACYJNE KURSY MATURALNE

D-ra W. Jakobiego.

Inform. oraz zapisy do niższych i wyższych grup codziennie od godz. 4—6 wieczorem. Wileńska 31, m. 1.

Dr. med. **M. MILLER**

choroby wewnętrzne.

Przyjęcie od 11—1 i 4—6, ul. Wileńska 27.

WILEŃSKI BANK KREDYTOWY

BANK DEWIZOWY

Ostrobromska 8, telefony 726, 727.

Zatwiera wszelkie operacje bankowe

Sprzedaje z polecenia

Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej

obligacje 8% Państwowej Pożyczki Złotej z r. 1922

Bank otwarty od 9 do 2 i od 4 do 6. W piątki od 9 do 4.

Od administracji.

Administracja przypomina, że czas odnowić prenumeratę za miesiąc listopad. Równocześnie uprasza Sz. Prenumeratorów, zalegających w opłacie prenumeraty, o łaskawe uregulowanie należności.

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80,259 na rachunek Wydawnictwa „Słowa“.

Administrator gazety „SŁOWO“
S. Grabowski.

DOM BANKOWY

F. Winiski

Wielka 67, tel. 3-36.

PRZEKAZY do wszystkich miast
INKASO
DYSKONTA
RACHUNKI BIEŻĄCE
KUPNO ALUT.

Po cenach najwyższych

Program Stronnictwa Prawicy Narodowej.

II.

VIII. Tym samym względem podyktowane jest dążenie stronnictwa „Prawicy Narodowej”, aby organizacja państwowa, służąca najwybitniej ogólnym celom narodowym, jak szkoła albo wojsko, prowadzone były i oceniane przez społeczeństwo wyłącznie w duchu wspólnych interesów państwa; gdyby bowiem szkoła i wojsko, zamiast być instrumentem państwowym, stały się areną walk partyjnych, klasowych lub osobistych, byłoby to jednym z największych publicznych nieszczęść.

Musiąoby to zwłaszcza oddziaływać rozkładowo na istnienie silnej i karnej armji, bez której nie tylko nie da się pomyśleć bezpiecznej egzystencji państwa, ale która jest zarazem znakomitą szkołą cnoty społecznej, karności, patriotyzmu, poświęcenia. Stronnictwo „Prawicy Narodowej” uważa też za jeden z najważniejszych punktów swego programu dopomagać do rozwoju armji i zwalczać wszystkie próby, czy to przetwarzania jej na luźną milicję, czy to dezorganizowania jej i osłabiania jej spójności ze względów na chwilowy partyjny interes.

IX. Względem na interes ogólny podyktowane jest dalej przeświadczenie, że należy dążyć w naszym społeczeństwie do tego, aby ograniczyć przerost ducha partyjnego w walkach politycznych z jego nienawistną do wszelkiego przeciwnego zdania, z jego nadużyciami obelg i posadzeń; z jego bezkrytycyzmem wobec kierowników i agitatorów partyjnych; z jego dążnością wreszcie do rządu państwem wedle klucza stronnictw, a nie wedle uzdolnienia i wykształcenia osób mających wejść w skład rządu.

Tu należy wreszcie potrzeba przeciwdziałania się wszelkim próbom przenoszenia rządów państwa do rąk organizacji partyjnych, zawodowych i klasowych, przez odstępstwo tym organizacjom cząstek zwierzchnictwa państwowego, — co musiałoby z czasem doprowadzić do wytworzenia rad bolszewickich lub przynajmniej do podporządkowania władz państwowych pod autorytet syndykatów.

X. Ponieważ osiągnięcie wszystkich powyższych celów zawartych jest stworzeniem ładu finansowego, przeto stronnictwo „Prawicy Narodowej” uważa za konieczność popieranie wszelkich usiłowań, dążących do stworzenia takiego ładu; a w szczególności równowagi między dochodami a rozchodami państwa, bez czego nie może nastąpić uregulowanie sprawy walutowej, zalężne przecięcie od uzdrowienia całego organizmu gospodarczego i skarbowego. Postulatowi temu muszą być podporządkowane wszelkie względy, a rząd, który będzie zmierzał do tego celu (czy to za pomocą oszczędności, czy to za pomocą żądania od społeczeństwa koniecznych ofiar), powinien doznawać

na każdym kroku wsparcia od społeczeństwa.

XI. Interes ogólny, interes państwowy powinien być też zasadą kierowniczą przy załatwianiu wszystkich kwestyj ekonomiczno-społecznych. A więc on to powinien naprzód zdecydować o poparciu usiłowań do zaprowadzenia w Polsce ust. wodawstwa socjalnego, zabezpieczającego klasom robotniczym uczęszczanie do kultury i oświaty, w dobrodziejstwach nowoczesnej higieny, w opiece na czas starości i na wypadek choroby, w ochronie pracy małoletnich i kobiet.

W imię tego ogólnego interesu przeciwdziałania się stronnictwo „Prawicy Narodowej”, jak najostrejszej idei walki klas, a staje natomiast na podstawie idei solidaryzmu i w podziałania, które powinny nie tylko doprowadzić nas do ustawodawstwa socjalnego, ale wogóle być dyrektywą rozstrzygającą we wszystkich stosunkach między ścierającymi się ze sobą klasami społecznymi.

XII. Interes ogólny powinien też decydować o całej polityce ekonomicznej państwa, która powinna się liczyć z faktem, iż istnienie własności indywidualnej, wolnej wymiany dóbr i konkurencji gospodarczej jest w obecnych warunkach najlepszą gwarancją wzrostu wytwórczości w społeczeństwie, zaś dążenia do własności komunistycznej, oraz etatyzmu na polu produkcji i wymiany przytłumiają niejątywą prywatną, cnotę oszczędności, przedsiębiorczość i chęć do pracy, a tem samem uniemożliwiają wszelki rozwój bogactwa narodowego. W szczególności zaś uniemożliwiają przeprowadzenie uprzemysłowienia kraju, co musi w najbliższym czasie stanowić przedmiot najwytrwalszych zabiegów państwa, oraz zabijają rozwój miast, odgrywających tak ważną rolę w gospodarstwie i w ogólnej kulturze. Opieka nad przemysłem, handlem i miastami jest koniecznym warunkiem każdego zrównania się z Zachodem i musi też być zupełnie równoległe rozwinięta do opieki nad interesami rolnictwa. Interes państwowy nie pozwala bowiem, aby jedna gałąź produkcji, czy wymiany rozwijała się kosztem drugiej.

XIII. W zakresie stosunków rolniczych stronnictwo „Prawicy Narodowej” popiera wszystko, co podnosi poziom produkcji rolnej kraju i oświadcza się za przeprowadzeniem takich reform agrarnych, któreby ten cel właśnie miały na oku. Uznaje też potrzebę wzięcia inicjatywy w omysieniu bliższego planu takich reform, któreby były oparte na zrozumieniu doniosłej funkcji społecznej i kulturalnej, jaką wszędzie na świecie posiada równoległe istnienie gospodarstw różnego typu: wielkich, średnich i małych. Reformy te powinny uniemożliwić powstawanie gospodarstw zbyt małych (czyli rozproszkowanie

rol), gdyż na takich gospodarstwach niezdolnych do wyżywienia rodziny nie można wogóle racjonalnie gospodarować. Reformy te powinny uszanować prawo własności, gdyż jego naruszenie burzy praworządność, staje się zachętą dla dalszych przewrotów społecznych i uniemożliwia gospodarowanie racjonalne, obliczone na dalszą metę. Tam zaś, gdzie państwo w interesie ogólnym przystąpić musi do wywłaszczenia, powinno ono zapewnić wywłażczonym pełne odszkodowanie, zgodnie z postanowieniami konstytucji. Tylko w tym duchu przeprowadzone reformy umożliwią podniesienie techniki rolnej, u nas dotąd stojącej na niższym niż na Zachodzie poziomie, zapewnią na przyszłość należyte zaopatrzenie miast w środki żywności, zagwarantują wywóz nadwyżki za granicę, a wreszcie nie zburzą tych warsztatów postępu gospodarczego i tych ognisk myśli narodowej, jakimi były zawsze w dziejach naszych wielkie i średnie gospodarstwa, tak doniosłe dla życia narodowego, zwłaszcza na kresach polskich.

XIV. Interes państwowy decyduje wreszcie musi o stanowisku wobec kwestji narodowych, dla Polski tak doniosłych. Istnienie silnego polskiego poczucia narodowego jest jednym z najważniejszych węzłów społecznych, a tem samem państwo musi tego ducha piełżnować i popierać wszystkie jego objawy. Należy z tem jednak pogodzić poszanowanie dla wszystkich innych narodowości, państw polskie zamieszkałych. Tylko wtedy będzie ono silne i żywotne, jeśli te obce narodowości będą się czuły pod wspólnym dachem zadowolone, to znaczy, jeśli będą wiedziały, że państwo polskie chętnie widzi rozwój ich własnej kultury, o ile tylko staną szczerze i bezwarunkowo na podswawie uznania polskiej państwowości.

XV. W zakresie polityki zagranicznej stronnictwo „Prawicy Narodowej” wychodzi ze świadomości, iż położenie Polski, wcisniętej między Niemcy i Rosję, jest wyjątkowo niebezpieczne. Niema żadnych widoków, aby na któremkolwiek z tych państw można w bliższej przyszłości szukać oparcia. Należy się natomiast przygotować na dłuższy i trudny do przecięcia okres bronięcia niepodległości dzisiejszych granic państwowych zarówno od Zachodu, jak od Wschodu. Oprócz takich środków, jak stworzenie silnej armji, służącej celom obrony granic i naszego bytu, konsolidacja wewnętrzna, rozwój oświaty i zamożności — powinna do tego celu posłużyć należyta nasza polityka zagraniczna, oparta na świadomym celu planie, odznaczająca się ruchliwością i energią, oddana w ręce dobrze wyszkolonej dyplomacji. Polityka ta musi oprócz się na zrozumieniu i wyzyskaniu całego położenia światowego, w którym Polska odgrywa rolę tylko jednego szczegółu; powinna nie spuszczać z oka faktu współzależności wszystkich narodów od siebie; dążyć do

oparcia się na całym systemie obronnych przemyśle, z których przemyśle z Francją jest dla Polski najważniejszą; powinna wreszcie polegać na wyzyskaniu dodatnich stron naszego geograficznego, przejściowego między Zachodem a Wschodem położenia, ułatwiającego nam pośrednictwo pomiędzy narodami; tak aby Polska stała się czynnikiem w Europie potrzebnym i zjednała dla siebie sympatię i poparcie innych narodów. W każdym razie powinna to być polityka pokojowa, budząca zaufanie świata i świadcząca, że naród polski umie się poznać z częścią tej wspólnoty, jaką tworzy cała cywilizowana ludzkość, i zgodnie z nią całą bronić swoich interesów i praw do życia. Rząd polski, który taką politykę z graniczną będzie prowadzić, powinien być karnie i solidarnie przez wszystkie stronnictwa na zewnątrz popierany.

XVI. Zajmując powyżej scharakteryzowane stanowisko wobec najważniejszych problemów politycznych, stronnictwo „Prawicy Narodowej” wypowiada wreszcie przekonanie, że zarówno dla ogólnej pomyślności państwa polskiego, jak i dla urzeczywistnienia powyższych postulatów jest rzeczą nieodzowną, aby zasada demokracji, będąca u nas podstawą ustroju politycznego, została pogodzona z potrzebą zapewnienia wpływu żywiołom reprezentującym w naszym społeczeństwie inteligencję, kulturę i zdolności.

Nie sama przewaga liczby powinna decydować o kierunku spraw publicznych. Oparcie ustroju demokratycznego li tylko na czynniku liczby jest doprowadzeniem idei demokratycznej ad absurdum, które rychło na bezpieczeństwo państwa, na jego prawidłowy rozwój i na poziomie całej jego kultury musiałoby się fatalnie odbić. Tylko demokracja, licząca się ze znaczeniem inteli-

gencji, aczkolwiek żywioły wykształcone stanowią u nas mniejszość liczebną, może się trwale utrzymać i potrzeby państwa należycie zaspokoić. Dlatego też jest niezbędną rzeczą, aby państwo pod względem gospodarczym prowadziło politykę, dopomagającą warstwom inteligentnym do pętrzenia ciężkiego obecnego położenia, oraz umożliwiająca wzrastanie nowych warstw inteligencji narodu; zaś pod względem politycznym koniecznym jest dążenie do nowego ukształtowania ordynacji wyborczych, które w obecnym swem brzmieniu zapewniają przewagę mechanicznej liczbie w najważniejszych kierunkach życia polskiego.

W każdym numerze „Dziennika Wileńskiego” po kilka razy powtarzane jest oskarżenie, iż Nr. 22, popierany przez „Słowo”, umożliwił zwycięstwo socjalistów w Wilnie.

Nie lubimy polemizować z „Dziennikiem Wileńskim” z powodów aż nadto dla każdego wilanina kulturalnego zrozumiałych. Jednakże należy skończyć z tą legendą. Liczba głosów zdobytych przez 8-kę: 32.031 plus głosy I. Nr. 22 — 6.489 dają 38.520. Cyfra ta dzielona przez trzy da 12.840, czyli liczbę niedostateczną dla zdobycia mandatu. (Socjaliści zdobyli 13.054).

Oczywiście, jest rzeczą niemożliwą, żeby wszyscy wyborcy listy Nr. 22, w razie jej nieistnienia, głosowali na Nr. 8. Popierwsze propaganda listy Nr. 22 musiała zrobić swoje i odciągnęła trochę głosów od lewicy. Po drugie większość inteligencji wileńskiej nie chce głosować na ósemkę, a to głównie z tego powodu, iż „Dziennik Wileński”, z powodu stylu i tonu niektórych członków redakcji, wzbudza w Wilnie taką samą repulsję, jak niegdyś „Kurjer Poświętaczny” p. p. Olejnickowskiego i Schönberga.

Wiadomości polityczne.

Pisma Ch. J. N. Ofensywa Ch. J. N. rozpoczęły ofensywę, Z. J. N. w celu pozyskania klubu „Piasta” dla współpracy z zespolem nacjonalistycznym w Senacie i Izbie Poselskiej. Podczas gdy w Wilnie kolportuje się ubliżające nam pogłoski o tem, iż konserwatyści głosowali na „Piasta”, „Gazeta Warszawska” przestała już „Piasta” nazywać lewicą, a pisze o tej grupie w tonie bardzo czułym:

„Wybory do Senatu sprecyzowały fakty. Żydzi tam, gdzie nie byli jeszcze jednomyślni, złączyli się na jedną listę. Dylokacja sił znana jest z obliczeń powyborskich. Na prawem skrzydle — uświadomione siły narodowe, należące do socjalistów, komunistów i blok mniejszości narodowych (wszystkie te trzy zgrupowania przepojone żywiołom organizacyjnym żydowskim). A pośrodku zgrupowania ludowe, chłopcy polscy ze swymi przewodcami ze sfer oświeconych.

Jeżeli tamto lewica, tych niewolno nazywać tem samym mianem. Na to nie pozwala дума narodowa.”

Ta sama дума narodowa zezwalała dosyć niedawno „Gazecie Warszawskiej” nazywać „Piasta” grupą złodziei grosza publicznego i prywatnego.

Je cze wyraźniej pisze p. Stroński w „Rzeczypospolitej”.

Jeżeli P. S. L. Piast pod przewodnictwem p. Witosa uważa za rzecz możliwą wejście w większość lewicowo-żydowsko-niemiecko-hajdamacką przeciw największemu obywateli polskiemu, oraz oparcie na takiej większości rządu i sterowanie państwem, to lewica i obce narodowości są skłonne, mimo rozbięcia na wiele zwalczających się grup, do sięgnięcia po władzę i większość tego rodzaju byłaby gotowa.

Jeżeli P. S. L. Piast uważa rządy w Polsce na podstawie lewicowo-niemiecko-żydowsko-ruskiej

Z mych przeżyć politycznych i walk.

VIII.

Z byłymi powstańcami zaznajomionym się we Wschodniej Syberji. Większość ich to byli katorżnicy, t. j. ci, którzy przebyli roboty ciężkie, ci, co brali czynny udział w powstaniu, bili się w oddziałach. Byli to ludzie dzielnej rycerskiej rasy. Pobyt na katorżce wyrzył na nich swoiste piętno. Na katorżce nie było bardzo źle. Opowiadania Gałęckiego „Nasi Ojcowie” nie odpowiada temu, com słyszał od b. powstańców, którzy przebywali katorżce. Nie ulegali oni chłości, nie byli poniewierani, żyli życiem własnem, zorganizowani w swą gminę aresztańską, jedni uczyli drugich, ludzie o wyższej inteligencji zabarwiali całe środowisko. Czernski, Czekanowski, Benedykt Dybowski

i inni zaznaczyli się chlubnie, jako badacze Syberji. Ogromna większość porzuciła Syberję dzięki manifestom. Pozostali ci, którzy mieli nieszczęście pozenie się na Syberji, w obrzynie tej większości z Rosjanami, Sybiraczkami, bardzo często chłopkami syberyjskimi. Dzieci tych małżeństw z reguły nie mówili po polsku. W potomstwie ojców powstańców, nieznaną języka polskiego widziałem triumf grubej siły nad ideą. Ludzie walczyli dla idei, kontynuowania życia narodu, przemoc rzuciła ich na Syberję, a dzieci ich należą do wrogiemu narodu. Obserwacja życia syberyjskiego zmusiała mnie uznać że twierdzenie iż bagnet nie zwycięży idei, i tyle innych twierdzeń liberalnych o triumfie zasad są tylko frazesem i faszem.

W Tobolsku zetknąłem się z względnie liczną kolonią polską, z powstańców i ich rodzin składającą się. Wygnani z 1863 r. w Tobolsku byli to ludzie sfery drobno-mieszczanńskiej lub włościańskiej,

wysłani drogą administracyjną na Syberję, przybyli tu z rodzinami. — Wszystkie niemal, hotele i restauracje, obrzynie większość szynków, wiele warsztatów rzemieślniczych znajdowało się w rękach b. wygnańców z 1863 r. i ich rodzin. Przybywszy z rodzinami katorżczyli się przeważnie między sobą w następnym pokoleniu. Kobieta Polka skonserwowała polskości rodziny. Drugie jednak pokolenie nie miało tej nienawiści do Rosji, jakie przejawiało pokolenie starsze, które przeżywało powstanie, chętnie używało języka rosyjskiego, bardzo kaleczyło polski. Czytanie powieści polskiej sprawiało już trudność urodzonym i wychowanym na Syberji. Typy społecznej powieści polskiej oraz całe jej środowisko było im obce. Czasami przemawiali do wyobraźni Trylogja Sienkiewicza, działała tu barwność obrazu dziejowego i odgłosy dawnego bohaterstwa, jako genjusz rasy drzemiące w polskiej duszy. Najsilniej obudził uczucie narodowe zbiór prokla-

macy z rocznicy stuletniej powstania Kilińskiego, otrzymany przeze mnie z Warszawy. Zdawało się, że się stęszy odgłos nadchodzącego nowego czynu narodowego.

Wymierający powstańcy, rasyfikujący się ich potomstwo — oto obrazy zanikającej polskości, obserwowane przeze mnie na Syberji. Czasami odczuwałem, że „jestem ostatnim z wielkiego narodu”, i czas zmiata już jego ślady.

Czasami wydawało się mi, że kapitał polityczny 1863 r. wywołuje jeszcze nowe czynu narodu. Demonstracja majowa 1891 r., o której wieść doleciała do mnie na etapie na Syberję, następnie wieść demonstracji w rocznicę powstania Kilińskiego z silnymi proklamacjami — „Tępy to robactwo” (mowa o urzędnikach rosyjskich w Polsce) uważałem za zapowiedź czynu narodowego.

Wbrew jednak przykazaniu największego z naszych romantyków nauczyłem się przez studjowanie Syberji i Rosji „wagę i miarę nie do martwych stosować bryl”.

Rosja może wystawić więcej wojska, niż my mamy mężczyzn zdolnych do broni, a skąd wzmniemy broń? Nie, na samodzielne powstanie, t. j. powstanie wśród ogólnego pokoju, jesteśmy za słabi. Powstanie może się udać podczas wojny przyszłej. W 1892 r. przyszła wieść do Tyrkowa jednego z mych kolegów wygnania do Minusińska z Petersburga i to ze sfer wyższych urzędowych, z którymi był spokrewniony Tyrkow, że zanosi się na wojnę z Austro-Węgrami i Niemcami i że Rosja nie może się na ową wojnę wazyć, gdyż jest pod względem uzbrojenia bardzo zacofana w porównaniu z temi państwami. W 1894 r. odbyła się wojna japońsko-chińska. Rosja wydarła Japonji znaczną część owoców zwycięstwa.

Władysław Studnicki.

większości za niemożliwe, dojdzie się do rozważania możliwości utworzenia większości prawicy Chr. Związku Jedności Nar. z P. S. L. Piastem.

Wybitny przedstawiciel realistów Królestwa, konserwatywny kryjący się pod pseudonimem Andżej Łałałistów (re-ndonimem Andżej Łałałistów) da pi-ze w „Kurjerze Polskim”. „Żywioty z chowawcze, chcąc w przyszłym sejmie osiągnąć liczbę ostateczną do stworzenia własnego klubu, a nie mogąc z jednej strony przy tej ordynacji wyborczej kandydować pod własną flagą, zaś z drugiej obarczać taką liczbą jednego stronnictwa, kandydowały w Królestwie na 12 kę, w Galicji na 10-kę, na kresach na 22-gą i kampanję przegrały. Z tego niewątpliwie kombinacje z 10 w Zachodniej Małopolsce były błędne, ale już we Wschodniej powstały one z musu, bo 8 sa nie dopuścić prof. Stanisława Starzyńskiego i towarzyszy do żadnych kombinacji wyborczych.

W rezultacie więc w nowej izbie brak będzie na prawem skrzydle klubu konserwatywnego.

Po omówieniu możliwości rządów lewicy i gabinetu pozaparlamentarnego p. Andżej Łada pisze:

„Mówi się jeszcze o możliwości porozumienia prawicy z Wito-em i utw rzenia w ten sposób rządu parlamentarnego, który może nie miałby większości, ale przy biernym zachowaniu się niektórych

ugrupowań lewicowych mógłby od biedy rządzić. Porozumienie takie mogłoby przyjść do skutku tylko za cenę bezwzględniego wykonania reformy rolnej i przetrwania większości ciężarów podatkowych z wsi na miasta. Nie zyczylibyśmy państwu tego eksperymentu, bo wątpimy, czyby je przetrzymało.

Tego samego dnia, Wybory do sejmiku saskiego odbyły się także w Saksonii. Wyborcy do sejmiku. Dotychczasowy skład jego prawie żadnej nie uległ zmianie. Socjaliści posiadają w nowym, taksamo jak w poprzednim sejmie, większość ale tak nieznaczna, że bez koalicji z innymi partjami nie będą mogli stworzyć rządu, tem bardziej, że są podzieleni, jak zresztą wszędzie, na socjalistów, umiarkowanych i komunistów. Bardzo ciekawą jest statystyka, wykazująca liczbę głosów kobiet, podanych na rozmaite partje. Wogóle kobiet głosowało więcej, niż mężczyzn, mianowicie na 100 mężczyzn 113 kobiet. Stosunek zaś w poszczególnych partjach przedstawia się w sposób następujący: w centrum (partji katolickiej) wypadła 136 głosów kobiet na 100 męskich, w partji narodowo-niemieckiej (skrajnie reakcyjnej) — 135; w niemieckiej partji ludowej (nacionalistycznej, dawniej zwanej narodowo liberalną) — 126, u demokratów — 112, u socjalistów — 107, u komunistów — 86. Z tego widać że kobiety są bardziej zachowawczo usposobione, niż mężczyźni.

W całej Polsce.

Prowizoryczny podział mandatów senatorskich.

WARSZAWA, 15-XI. (AW) Przybliżone obliczenia wykazują następujący podział mandatów senatorskich: Lista Nr 8 (Ch. J. N.)—51 mandatów, lista Nr 1 (P. S. L. Piast)—14 lista Nr 2 (P. P. S.)—7, lista Nr 3 (Wyzwolenie)—9, lista Nr 7 (N. P. R.)—2, lista Nr 15 (Grupa Okonia)—1, lista 24 (Blok mniejszości narodowościowych) 21

Sjoniści Galicyjscy — 4, Zjednoczenie Państwowe — 1.

Dopiero połowę.

WARSZAWA, 15-XI. (AW) Państwowa Komisja Wyborcza rozpatrzyła dopiero połowę protokołów wyborów sejmowych. Ponieważ pozostaje jeszcze druga połowa oraz protokoły wyborów do senatu, należy przypuszczać, że nastąpi odroczenie sejmiku do pierwszych dni grudnia.

Fedak przed sądem.

Zakończenie poniedziałkowego posiedzenia.

LWOW, 14-XI. (A.W.) Podczas wtorkowego posiedzenia w sprawie Fedaka, prokurator Görtler zakończył swe poniedziałkowe przemówienie. Omawiając winę każdego z oskarżonych, prokurator stwierdza, że działalność ich nie jest wyrazem woli całego narodu ukraińskiego. Spis ludności i wy-

borzy do sejmiku przeprowadzono spokojnie, bez oporu Rusinów. Pomimo zamordowania czterech rusińskich kandydatów na posłów do sejmiku, Rusini do wyborów przystąpili. Prokurator apelował o wyrok sprawiedliwy uwzględniający dobro państwa. Następnie przemawiał obrońca Fedaka p. Głuszkiewicz. Rozprawy odroczone do środy.

Z Litwy Kowieńskiej.

Nieprzyjemny list.

KOWNO, (AW.) „Dzień Kowieński” ogłasza list otwarty posła do kowieńskiego Sejmu Ustawodawczego, Finkelsteina do członka Głównej Komisji Wyborczej posła Starkusa. Poseł Finkelstein na wstępie stwierdza, że listu tego nie chciała wydrukować urzędówka litewska „Lietuva” i atakuje Starkusa za to, że milczał u parcie, gdy jego towarzysze partji usiłowali wykazać, że interpretacja ordynacji wyborczej przez przedstawicieli mniejszości narodowościowych zmienia tę ustawę i, że w ustawie tej myśl ustawodawcy była inną, niż przy ustawie wyborczej do instytucji sa-

morządowych, opartej na podstawie de Hondta. Finkelstein cytując wyciąg stenograficzny z przemówienia Starkusa w Sejmie, gdzie ten powołuje się właśnie na sy-stę de Hondta. „Pan byłeś nie tylko referentem tej ustawy; jestem pan, jeśli się nie mylę, jej autorem. Jesteś pan również prezesem Sejmowej Komisji Administracyjno-Samorządowej. Był pan również wice-ministrem spraw zagranicznych. Pan przecie nie mógł nie znać ustawy samorządowej, a jednak pan milczał! Poseł Finkelstein zarzuca Starkusowi nieuczciwe stanowisko, nieodpowiadające godności posła.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: Czwartek—Edmunda B. W.
Jutro: Piątek—Grzegorza Cudotw. B. W.
Wschód słońca o godz. 7 m. 35.
Zachód „ „ „ 3 m. 57.

WILEŃSKA.

— Przyjazd ministrów. 15 bm. pociągiem rannym z Warszawy przybyli do Wilna minister W. R. i O. P. dr. Kumaniecki, minister Robót Publicznych inż. Łopuszański w towarzystwie dyrektora Departamentu Drogowego p. Nestorowicza. Na stacji pp. ministrów powitał Delegat Roman, kurator Gąsiorowski, rektor Parczewski w towarzystwie profesorów Ruszczyca i Januszkiewicza, prezydent miasta p. Bańkowski, dyrektorowie Okręgowego Dyrekcji Robót Publicznych p. Zawisza i Odbudowy p. Kudrewicz. Po krótkim powitaniu ministrowie odjechali do miasta minister Kumaniecki i minister Łopuszański zabawią w Wilnie 2 dni (AW).

— Minister Gwiazdy w Wilnie. Minister W. R. i O. P. prof. Kumaniecki w środę zwiedził uniwersytet i obecny był w Kuratorium Okręgu Szkolnego. W czwartek minister Kumaniecki zwiedził szereg szkół. O g. 8 30 rano p. minister będzie obecny w gimnazjum Zygmunta Augusta, następnie zaś w szkole powszechnej Nr. 21, skąd uda się do szkolnej pracowni doświadczałnej przy ul. Zawalnej. Następnie zwiedzi p. minister seminarjum męskie przy ul. Ostrobramskiej oraz gimnazjum im. Orzeszkowej, gdzie przedstawi mu się dyrektorowie szkół państwowych. Po między g. 12 a 1 wyznaczone zostały audjencje w urzędzie Delegata Rządu. W godzinach popołudniowych projektowane jest zwiedzenie jednej ze szkół prywatnych. Minister Kumaniecki opuszcza Wilno we czwartek o g. 6 m. 50 wiecz. (AW).

— Z T-wa Popierania Polskiej Sztuki Sceniczej w Wilnie. Zarząd T-wa zawiadamia członków T-wa, że w niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 4-ej w foyer Teatru Polskiego (Lutnia) odbędzie się doroczne zebranie, na którym oprócz wyboru dwóch członków zarządu, rozpatrywane będą wielce ważne sprawy, związane z egzystencją teatrów wileńskich. Ze względu na ważność obrad i konieczność zasadniczych uchwał, zarząd prosi uprzejmie pp. członków o najlichnniejszy udział w obradach.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. Dnia 16 b. m. odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym są następujące sprawy: 1) Ustalenie pborów pracowników i robotników miejskich na listopad i grudzień, 2) Kwestja rozciągnięcia na m. Wilno ustawy o zasileniu finansów miejskich, 3) Sprawa poboru na rzecz miasta dodatku do podatku zasadniczego przemysłowo-handlowego, 4) Wniosek w sprawie zmian uchwały R. M. z dnia 20 lipca r. b. w przedmiocie opłat od spirytualji, 5) Ustalenie opłat za energję elektryczną, 6) Ustalenie opłat za wodę, 7) Sprawa długu gminy żydowskiej za artykuły spożywcze, 8) Sprawa wypłacenia pracownikom miejskim rzeźni i stacji weterynaryjnej za pracę w dni świąteczne. (AW).

— Zrzeszenie sędziów i prokuratorów. W sobotę 11 b. m. odbyło się organizacyjne posiedzenie Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Wileńskiego Okręgu. Przewodniczącym sędzia Sądu Apelacyjnego p. Achmatowicz. Wileńskie Zrzeszenie zostało dołączone jako oddział do Wszchpolskiego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów. Na posiedzeniu rozpatrywano szereg spraw, między innymi sędzia Wyszyński wygłosił referat, dotyczący uposażenia sędziów i prokuratorów, poczem rozpatrzono projekt założenia przy zrzeszeniu Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej. Jednakże wobec

nieustalonego kursu marki projekt ten został ołożony. Następnie wybrano Zarząd w osobach pp. Achmatowicza, Wyszyńskiego, Holowni, Łuczyńskiego, Platara i Kondratowicza. Później ustalono, że zebrania członków zrzeszenia będą się odbywać perjodycznie. (A. W.)

— Zebranie przedstawicieli banków. W dniu 15 b. m. z inicjatywy Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego odbyło się zebranie przedstawicieli banków wileńskich, na którym uchwalono poczynić u p. ministra Kumanieckiego starania o otwarcie w Wilnie Akademii Handlowej. Jednocześnie zaaprobowano memoriał, poruczone trzem delegatom wręczyć p. ministrowi, korzystając z jego w Wilnie obecności. Należy z uznaniem podnieść inicjatywę banków w kierunku podniesienia wiedzy technicznej wśród sfer handlowo-przemysłowych, tak niezbędnej dla rozwoju instytucji, od której przyszły rozwój i dobrobyt naszej dzielnicy zależy. Do szczegółów tej sprawy niebawem powrócimy.

— Ze związku Nauczycielstwa Muzyki. W dn. 6-XI na walnym zebraniu członków Zw. Nauczycielstwa Muzyki w Wilnie uchwalono przyjąć jako minimum opłaty godzinnej lekcji muzyki 2.000mk., przytem opłata ma być uiszczana miesięcznie z góry. Związek (Orzeszkowej 9 lokal Szkoły Muzycznej od 4 wiecz.) poleca wykwalifikowanych pedagogów.

— Napad Litwinów. Dnia 13 b. m. oddział litewski w sile 100 ludzi uzbrojony w karabiny ręczne i maszynowe napadł na wieś Awiznice gm. Szyrwinkiej w pasie neutralnym. Dzięki niespodziewanemu atakowi udało się Litwinom narazie opanować wieś. Oddziały milicji ludowej pochwyliły za broń i po dwugodzinnej walce wyparły Litwinów. W walce Litwini posługiwali się granatami ręcznymi i karabinowymi, oraz ogniem karabinów maszynowych. Milicja straciła jednego rannego. Straty Litwinów wynoszą kilku rannych. Oddział litewski cofnął się w kierunku Syrwint (AW).

TEATRY I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Wielki występuje w dniu dzisiejszym z premierą jednej z najpiękniejszych operetek Leo Falla, znakomitego kompozytora wiedeńskiego, którego imię obiegło całą Europę; piękna ta operetka nosi tytuł „Róża Stambułu”, a wystawiona będzie na naszej scenie zgodnie z terażniejszymi wymaganiami, zarówno pod względem dekoracyjnym jak i kostjumami; jednym słowem, dyrekcja zobowiązuje się pokazać nam nowoczesny harem w pełni blasku i przepychu. Reżyseruje operetkę p. Józefowicz, który zmobilizuje do wykonania wszystkie najlepsze sily teatru w osobach p. p. Lody Rogińskiej (rola tytułowa), Stefana Marjańskiego (Achmed-Bej) oraz p. Józefowiczowej, Dowmunta, Kozłowskiego i 6-cio letniej Ninki Wilińskiej.

— Teatr im. Syrokomli gra w dalszym ciągu „Carewicz”, świetny dramat dworski Gabrieli Zapolskiej z p. p. Młkowską, Brusikiewiczem, Nawrockim, Skalskim, Stryckim i Wzorezykowskim.

— Teatr polski (Lutnia). Dziś we czwartek premiera sztuki H. Oldena „Urzędowa żona”, w której bierze udział cały zespół teatru polskiego. Sztuka ta, oparta na motywie działań rewolucyjnych za czasów Aleksandra III z wplecioną zręcznie intrygą przykuwa uwagę widza i budzi niesłychane zainteresowanie przez cały czas trwania akcji. Nowa wystawa i świetna obsada z p. W. Siemaszkową w roli tytułowej wróżą sztuce nadzwyczajne powodzenie. Nazwy poszczególnych obrazów: I. Na dworcu kolejowym w Bydunach. II. Małżeństwo z musu. III. Intrygi miłosne. IV. Zamach na Aleksandra III. V. Ucieczka.

— Koncert. Dziś 16-go listopada w Sali Miejskiej odbędzie się tylko jeden koncert znanego wykonawcy cygańskich romansów i pieśni Jurego Morfessa, z udziałem znakomitego skrzypka Alberta Mejfa. Wykonane będą pieśni wesole, pieśni tęsknoty, miłości i żalu.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Napad bandycki. Dnia 13 listopada r. b. o godzinie 5 p. p. w lesie między wsią Małdziunami i miasteczkiem Podbrodzie, kilku uzbrojonych w karabiny i białą broń bandytów dokonano napadu na 5 mieszkańców wsi Małdziuny, oraz na jednego mieszkańca w pasie neutralnym. Bandyci zrabowali wymienionym dwa kożuchy, srebrny zegarek, pieniędzmi przeszło milion marek i różne rzeczy. Kilku z bandytów ubranych było w płaszcze żołnierskie, jeden zaś z nich tylko w mundurze. Za bandytami wysłano pogoń. (Wap.)

— Pożary. Od 10 listopada r. b. czterokrotnie alarmowano straż ogniową

Po wyborach do Senatu.

Wyniki głosowania w Wileńszczyźnie.

Wyniki wyborów do Senatu w Wileńszczyźnie.

Wynik głosowania do Senatu w pow. Święciańskim przedstawia się następująco: Lista Nr 1—1413, Nr 2—456, Nr 3—5497, Nr 6—917, Nr 8—2393, Nr 28—88, Nr 24—2041, Nr 25—25 i Nr 26—1. Frekwencja 30 proc.

Pow. Duniłowicki: (dane z 45 obwodów); Nr 1—62, Nr 2 71, Nr 3—7219, Nr 6—266, Nr 8—2019, Nr 23—15, Nr 24—5116, Nr 25—3, Nr 26—1.

Pow. Dziśnieński — (dane z 58 obwodów); Nr 3—5782, Nr 8—1633, Nr 24—8081.

Pow. Brastawski: Nr 1—344, Nr 2—43, Nr 3—7194, Nr 6—9, Nr 8—1239, Nr 28—620, Nr 24—849, Nr 25—1, Nr 26—1.

Pow. Wileński — (wszystkie obwody); Nr 1—11208, Nr 2—1 59, Nr 3—7866, Nr 6—299, Nr 8—6897, Nr 23—532, Nr 24—1271, Nr 25—2, Nr 26—51.

Według dotychczasowych obliczeń Referatu Wyborczego Delegatury Rządu, rezultat głosowania w Wileńszczyźnie włącznie z miastem Wilnem, pow. Oszmiańskim i Wilejskim, wyniki głosowania w których podane były wczoraj, jest następujący: na listę Nr 1 padło 22290 głosów, Nr 2—7239, Nr 3—39073, Nr 6—1622, Nr 8—39084, Nr 23—1256, Nr 24—38272, Nr 35—37, Nr 26—62. (A. W.)

Wybory w pasie neutralnym.

Wybory w pasie neutralnym obejmowały przestrzeń jego od Smół (pow. Brastawski) do Ołki-nik (pow. Trocki). Cały teren podzielony został na 18 obwodów głosowania. W dniu głosowania czynnych Komisji Obwodowych było 14, pozostałe 4 miały swe siedziby w miejscowościach zajętych przez partyzantów litewskich, którzy zbrojnie nie dopuszczali do aktu głosowania. Wyborcy z tych 4 obwodów mieli możność złożenia swych głosów w sąsiednich Komisjach Obwodowych. W ten sposób z powyższych obwodów głosowało około 30 proc. wyborców.

Wyborców pomieszczonych w listach wyborczych było 10913. Liczba ta jest nieco niższą od rzeczywistej liczby uprawnionych

do głosowania w pasie neutralnym, która wynosi 13000—15000. Nie dokładność ta wynika z niemożności przeprowadzenia spisu wyborców w obwodach obsadzonych przez partyzantów litewskich, gdzie osoby spisujące niejednokrotnie narażone były na niebezpieczeństwo ze strony grasujących band litewskich, które uniemożliwiały im dokładne wykonanie spisów.

Przebieg głosowania był spokojny, widoczny był nadzwyczajny entuzjazm głosujących, o czym świadczy frekwencja wynosząca 83,5 proc.

Przeciwdziałanie wyborom ze strony Litwinów napotkano: 1) w okresie przeprowadzania spisów wyborców, gdzie np. w gm. Szyrwinkiej doszło do starcia między Litwinami a milicją miejscową.

2. W dniu głosowania, kiedy Litwini zaatakowali trzykrotnie jedną z Komisji Obwodowych w gm. Szyrwinkiej. Napad był bezskuteczny, Litwini zostali wyparci, przyczem ponieśli straty w zabitych i rannych.

Przepisy ordynacji wyborczej były zachowywane w całej rozciągłości z wyjątkiem a) czasu trwania postępowania wyborczego, które zostało skrócone o 78 dni, przepisanym ordynacją na 36, b) przeprowadzenie w niektórych obwodach aktu głosowania w przeddzień terminu wyborów (w dniu 4-XI) w uzasadnionej obawie ataków litewskich, któreby mogły uniemożliwić funkcjonowanie Komisji Obwodowych.

List kandydackich zgłoszonych zostało do Głównej Komisji Wyborczej pasa neutralnego dwie. Dano im Nr Nr 31 i 32, dla odróżnienia od list zgłoszonych w Komisjach Obwodowych na przyległym terenie Rzeczypospolitej. Na listę Nr 32 padło 6994 głosy, na listę Nr 31—2117, 4 głosy zostały unieważnione. Jako poseł pasa neutralnego przeszedł kandydat z listy Nr 32 dr. Wacław Zajaczkowski, lekarz-rolnik, z Wilniszek gm. Jewjejskiej, pow. Trockiego (pas neutralny). Dr. Zajaczkowski jest znanym w pasie neutralnym działaczem społecznym, był wybieranym przez ludność do rady gminnej i sejmiku powiatowego. Osobiście ucierpiał od przesładowań litewskich, gdyż był trzykrotnie aresztowany. (AW).

do pożarów: przy ul. Trockiej Nr. 9, gdzie pożar powstał od rozpalonego pieca, przy ul. Subocz 20 (większy pożar kominowy), Ostrobramska 5 i przy ul. Dąbrowskiego 5, gdzie w b. lokalu Związku Oficerów Rezerwy zapaliła się od pieca wadliwie urządzona ściana.

We wszystkich wypadkach pożar stłumiono w zarodku. (Wap.)

— **Samobójstwo.** Zamieszkały przy ul. Stefańskiej 31, Giżewski Józef usilo-

wał otruć się przez wypicie większej dozy esencji octowej. Desperata przewieziono do szpitala żydowskiego. (Wap.)

— **Handel rzeczami wojskowymi.** Dn 14 b. m. policja zatrzymała Lejbę Wajsmę (Werkowska 1), który prowadził handel rzeczami wojskowymi.

— **Niszczenie lasów.** W nocy z 14-go na 15-y w Ponarskim lesie niewiadomo przez kogo została wyrębiona duża ilość drzew dębowych.

Przed konferencją lozańską.

Czy wystąpią?

LONDYN (Pat). Reuter dowiaduje się, że jeśli rokowania wstępne prowadzone pomiędzy aliantami nie dadzą zadowalniających wyników, Anglia nie będzie reprezentowana w Lozannie. Panuje pogląd, iż jest koniecznością, aby aljanci wystąpili wobec Turcji ze stanowczym programem, świadczącym o jednolitym froncie w sprawie regulacji kwestji Wschodniej.

Żądają dopuszczenia.

PARYŻ (Pat). „Pent Parisien” donosi, że rządy szwedzki, hiszpański i duński żądają dopuszczenia ich do udziału w konferencji lozańskiej. Rząd francuski godzi się

na to na tych samych zasadach, na jakich uczestniczyć będą delegaci belgijscy. To znaczy, że delegaci powyższych państw mogą zabierać głos jedynie w wypadku, gdy będą omawiane sprawy ekonomiczne i finansowe.

Konferencja nie może być odłożona

KONSTANTYNOPOL (Pat). Komisarze państw sprzymierzonych wystali do swych rządów depeszę identycznej treści, wskazując, że odroczenie konferencji utrudniło i ogromnie utrzymanie stanu zawieszenia działań wojennych, i nalegając na konieczność natychmiastowego ustalenia możliwie najwcześniejszego terminu.

TELEGRAMY.

Sprawy polsko-gdańskie.

GDANSK. (A. W.) Odbyła się konferencja pp. Plucińskiego i Kępczyckiego z pp. Sahmem i Jewelowskim, którzy domagali się cofnięcia zakazu rządu polskiego odnośnie pozwoleń, wydawanych na przywóz przez Urząd Celný Gdński. P. Pluciński odpowiedział na to żądanie odmownie i skierował je do Warszawy, dokąd p. Jewelowski wobec tego wyjeżdża w dniu 15 b. m.

Załodzenie incydentu.

WARSZAWA. 15. XI. (A. W.). „Express” donosi, że incydent z rżdem sowieckim w sprawie akredytowania posłów sowieckich został załodzony. Obydwaj posłowie wracają na swe stanowiska.

Odnaczenie gen Iwaszkiewicza. WARSZAWA. 15. XI. (A. W.). Gen Iwaszkiewicz otrzymał pierwszy w Polsce order Virtuti Militari drugiej klasy.

Z Rady Ministrów.

WARSZAWA 15 XI. (A. W.). Rada Ministrów uchwaliła dodatkową podwyżkę dla urzędników

na listopad w wysokości 15 proc. Dalsza podwyżka w wysokości 30 proc. na grudzień będzie przedmiotem obrad w najbliższych dniach.

Oświadczenie posła Filipowicza.

WARSZAWA. 15. XI. (A. W.). Poseł Filipowicz oświadczył, że najpierwszym zadaniem jego na nowym posterunku w Finlandji będzie zbliżenie ekonomiczne obu krajów. Ostatnio stosunki handlowe polsko-fińskie znacznie się ożywiły. Wywieziono z Polski przeszło 5000 ton cukru, znaczne ilości parafiny i juty co wskazuje na nawiązanie łączności ekonomicznej. Poseł Filipowicz zapowiada rozpoczęcie w najbliższym czasie narad w sprawie zawarcia traktatu handlowego polsko-fińskiego.

Zgon Erazma Majewskiego.

WARSZAWA. 15. XI. (A. W.). We wtorek zmarł socjolog Erazm Majewski, profesor uniwersytetu.

Z Komisji odszkodowań.

PARYŻ. Pat. Komisja odszkodowań badała na półrządowym

posiedzeniu prop. życie niemieckie. Komisja ustali prawdopodobnie z końcem tygodnia tekst odpowiedzi dla rządu Rzeczy niemieckiej. Złaje się być rzeczą pewną, iż Niemcy zgonzą się na wprowadzenie kontroli finansowej, według powziętej w lietu decyzji Komitetu Gwarancyjnego.

Giełda.

Wilno, dnia 15 listopada.

Żądano Poszuk. Tranzakcje
Dol. St-Z. 15825 14675
Rb. lot. 57.50
Złoto.
Ruble zł. 82000 822000
Dolary 15475 15325
Czeki i wpłaty
N-w-Jork 15775 15625
Listy zast.
Wil. B. Z. 14350 14000 14000-14500
GDANSK (Pat) Marki polskie 45.88—
46.12. Żyto 6500-7000, pszenica 1 0 0-
14 00, Jęczmień 6800 7 00, owies 6600-
6800, groch 13000-2.000.
ZURYCH (Pat.) Końcowe notowanie
na Warszawę 0.03 i pół.
WARSZAWA, (Pat.). Dolary 16000—
159 0, franki fran. 1010, marki niem. 2 52,
funt sterlingi 70900 — 71400, korony
austr. 22.

Redaktor:
Stanisław Mackiewicz

KINO
„POLONJA”
Ul. Mickiewicza 22.

Dziś 2-ga Serja
głośnego obrazu według romansu
Norberta Jacques'a Dr. Mabuze
pod tytułem

Romans hr. Told

dramat w 6-ciu aktach. W roli tytułowej niezrównany
Rudolf Klein-Rogge. Początek seansów o godzinie
4 m. 30, 6 m. 30, 8 m. 15 i ostatni o godz. 10 wiecz.

Polskie Górnośląskie Tow. Akc.

(Hurtownia żelaza i węgla)

poszukuje w centrum miasta 2 — 3 pokoi dla biur, oprócz tego plac z bocznicą kolejową i zabudowaniem dla celów składowych.

Niewykluczone ewtl. skonsolidowanie już z istniejącą firmą, dysponującą większym biurem z składnicą i bocznicą.

Szczegółowe oferty z podaniem ceny ewtl. planem położenia, uprasza się pod „Tow. Akc. 27—67” do

Tow. Akc. Reklama Polska, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 6.



KAPELUSZE

CZAPKI MĘSKIE

POLECA w wielkim wyborze

E. MIESZKOWSKI

Warszawa N. Świat 53. Rok założenia 1896. Wilno Wileńska 22.

TOW. TECHN.-PRZEM. „TECHNORIENT” SP. Z OGR. ODP.

Warszawa, Al. Jerozolimska 17. Tel. 15-16.

ODDZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY poleca ze składu w Warszawie:

Materiały instalacyjne elektrotechniczne

pierwszorzędnej jakości, w przedwojennym wykonaniu.

— CENY KONKURENCYJNE. —

TOW. TECHN.-PRZEM. „TECHNORIENT” SP. Z OGR. ODP.

Warszawa, Al. Jerozolimska 17. Tel. 15-16.

objąwszy jeneralną reprezentację na Polskę

T-wa Akc. Fabryk Przewodów i Kabli

„Ariadne” w Wiedniu

poleca ze składu fabrycznego w Warszawie:

PRZEWODN. I SZNURY ELEKTRYCZNE

GATUNEK PIERWSZORZĘDNY. — CENY FABRYCZNE.



SA SA farby do włosów, które dobrze farbują ale — szkodzą. farby, które nie szkodzą włosom, ale źle farbują

„JUVENOL”

barwi szybko i dokładnie na naturalne kolory, nadaje włosom miękkość i połysk, zupełnie nieszkodliwy, łatwy w użyciu. Żądajcie w perfumerjach i składach aptecznych.

Parfumerie d'Orient, Varsovie.

DAMSKA KONFEKCYJA I GALANTERJA

otrzymane nowinki sezonu.

„Bon Ton” Palta, suknie, bluzy, bielizna

Wileńska 7 wszystko dla pań

Kupimy maszynę parową 250 do 400 koni (dla zapędu transmisyjnego). Poszukujemy także kotłów parowych ciśnienia minimum 12 Atm. Wielkopolska Papiernia Tow. Akc. Bydgoszcz, Gdańska 19. Adres tel. Papyrus, telef. 11—49.

Dzienniki Szkolne wyszły z druku nakładem W. Borkowskiego Sprzedaż detaliczna MICKIEWICZA 5, 1900 i hurtowa ul. ŚWIĘTOJAŃSKA 19.

DOKTOR MED. D. Zeldowicz z Moskwy przyjmuje od g. 9—1 i 5—8 spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (b. 5-to Jerska) Nr. 24 m. 4.

KOBIETA-LEKARZ Dr. Szwarc-Zeldowicz Przyjęcia 12 1/2—2 i 3—5 Choroby: kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (b. 5-to Jerska) Nr. 24 m. 4.

Zgub. tymczas. karta demobil. Juliana Żwalewskiego, unieważ. się.

Dr. Marjan Mienicki chor. weneryczne, syfilis i skórne (lec. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4 — 7 p.p.

ZĘBY sztuczne stare, nawet potamane kupuje. Płat najwyższe ceny LEON POZTER Tatarska 20—17.

Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

KTO SPROBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ ŻE NAJLEPSZA PASTA DO OBUWIA JEST „MARY” ZADAĆ WSZĘDZIE

Pasta „MARY” dzięki swym własnościom chemicznym czyni skórę odporną na wilgoć, zapobiega pękaniu i nadaje obuwii piękny połysk.

Juljan Sienkiewicz szawc Młynowa 12, dom Bracki (Zarzecze), w dziedzińcu. pierwsze schody na prawo. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące. WYKONANIE STARANNE, CENY UMIARKOWANE.

Ślżak, z ukończoną akademią handlową, władający kilkoma językami, poszukuje posady jako korespondent, buchalter, wojażer lub t. p. Oferty p. „Ślżak” w biurze ogłosz. S. Jutana Niemiecka 4, tel. 222.

Dr Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Biuro Nauczycielskie Malwiny Bagińskiej poleca nauczycieli, nauczycielki, cudzoziemki, bony, wychowawczynie etc. ul. Jagiellońska 7—8.

DRUKARNIA „MOTUS” WILNO, WIELKA 42. Wykonywa szybko i starannie wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące